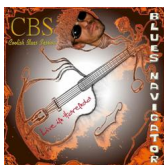


Coolish Blues Session - Blues Navigator live in Harenda (2005)

Written by bluelover

Monday, 09 December 2013 16:55 - Last Updated Monday, 08 July 2019 20:04

Coolish Blues Session - Blues Navigator live in Harenda (2005)



1. *Gdy jestem sam* 4:39 2. *Moja mam powiedziala* 2:46 3. *Kolybol sie chop* 4:53 4. *Bukka White* 6:35 5. *Blues is the king* 5:06 6. *Sikora blues* 8:04 7. *Mala (My Babe)* 4:29 8. *Blues Kubusia Puchatka* 4:09 9. *Chopek pila blues* 4:27 10. *Czarny z Alabamy* 6:14 11. *Jesli mnie kochasz (blues dla Kfiatka)* 6:23 12. *Zielony krzak* 4:51 13. *Mississippi* 6:41 Musicians: Adam 'Coolish' Kulisz – guitar, vocals Łukasz Sojka - guitar Marek Drobny – bass Wojciech Smorąg – keyboards Błażej Chwieralski – drums Michał Kielak - harmonica

Po świetnym przyjęciu jego poprzedniej płyty oraz znakomicie zagranych koncertach na krajowych scenach bluesa, Adam Kulisz zdecydował się na nagranie płyty koncertowej. Tak jak poprzednio, wyjechał w tym celu do Czech by zagrać w Trzyńcu, w klubie Harenda i nagrać ten koncert. Wszystkie piękne składniki brzmienia zespołu zostały zachowane, a nawet są tu uwypuklone. Dalej mamy ten charakterystyczny, wibrafonowo brzmiący fortepian, świetną grę perkusisty i niski, pełen ciepła i ogromnego wykopu bas. Jest druga gitara, która ma tu wręcz niepoślednią rolę (Łukasz Sojka) i gościnnie grający prawie wszystkie partie harmonijki Michał Kielak, świetnie wpasowany w brzmienie całego zespołu. No i Adam, bluesowy navigator, pod którego kierunkiem zespół CBS wznosi się w rozkołysaną przestrzeń bluesa. Jego bardzo męski i chwilami bardzo głęboki głos jest ozdobą tej płyty. Czasem delikatny, to z nów pełen rozpiętej dynamiki i niezwykle przekonujący oraz pewny siebie i mocny. Jego gitara łagodnie koloryzuje poszczególne utwory i jest miłym kontrapunktem dla ostro brzmiącej gitary Sojki. Osiem nowych, atrakcyjnie zagranych i zaśpiewanych kompozycji i pięć znanych z poprzedniej płyty, daje nam możliwość prawie 70 minut obcowania z w ysmakowanym i rozkołysanym bluesem CBS. Z utworów, jakie pochodzą z poprzedniej płyty, najlepsze wrażenie na mnie robi Czarny z Alabamy, zagrany w konwencji Country & western, z rytmiką postawioną nieco "pod włos". Znakomicie wpasowane pierwsze solo gitary i to drugie "southernrockowe" pokazują ten utwór w pełnej, wręcz błyskotliwej krasie. Dobrze też wypada otwierający płytę, rozkołysany utwór *Gdy jestem sam*, czy kolejny *Moja mama powiedziala* ze znakomitym intro na slide - świetne, żywe boogie z interesującym zakończeniem. Z nowych kompozycji wyróżnia się *Bukka White* o pięknym tekście z ciekawymi partiami gitary oraz fortepianu. Zaśpiewany po śląsku *Kolyboł się chop* jest w warstwie rytmicznej podobny do otwierającego koncert i zawiera call & response wokalisty i chórkę. Również w tej gwarze zaśpiewany jest *Chopek Piła blues* ze

Coolish Blues Session - Blues Navigator live in Harenda (2005)

Written by bluelover

Monday, 09 December 2013 16:55 - Last Updated Monday, 08 July 2019 20:04

znakomicie pewnym śpiewem Adama, melodyjny w warstwie instrumentalnej i ciekawie rozwiązany rytmicznie - bardzo mi się podoba. Jest też funkujący Blues is the Kong, jedyny utwór na płycie zaśpiewany w oryginalnym języku bluesa. Broni się też nastrojowa ballada zagrana w stylu dżemowych klasyków Zielony krzak. Ma piękną, kolorystycznie brzmiącą harmonijkę i jest wspaniale, żarliwie zaśpiewana. Płytę kończy, żwawy, podkrecony numer Mississippi, tu, niestety, zbyt krótki, aż proszący się o pełne rozegranie. Całość koncertu ma nieco niemrawe oklaski i zagrana jest w lekko średnim tempie. To tak, jakbyś znalazł się w barze przy drodze, a zespół grający w nim, nie chce ci się narzucać ze swoją muzyką. Muzyką bardzo żywą, kołyszącą i dopieszczającą uszy i ciało, stonowaną i wcale nie przeszkadzającą w odpoczynku czy rozmowie. Kolejny raz bluesowy nawigator wskazuje prawidłowy kierunek odkrywania polskiego bluesa. ---Piotr Gwizdała, kulisz.pl

download (mp3 @192 kbs):

[yandex](#) [mediafire](#) [mega](#) [uloz.to](#) [ge.tt](#)

[back](#)